

Nie odejdę stąd

Poe

jesli kolor - to zieleni
jak buty - to stare
slyszysz bit ? - to emade
jesli scratche - to haem
jak maszyna - to akai
jesli skrzypce - yamaha
jak potrawa - tatar
jesli napój - herbata
mój kraj to Polska
mój bohater - Kaiko
mój fart - nie do totka
mój skarb to nie auto
moja twierdza to studio
moje brzmienie - surowe
mój materiał to płótno
nosze pastele przy sobie
jak batonik to bounty
jak znajomi to blunty
dla łakomych podatny
jak masz dzwonić to z karty
jesli styl - na tabasko
jak w klubie to nocą
jak mix to z holandią
jesli trunek - alkohol
moja pasja to wiersze
moje życie - muzyka
moja szansa to dźwięk
moje chwile - na bitach
jesli mówić to mądrze
jak przeklinać to wściekle
Dlatego nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Jeśli sweter to w paski
Jeśli deszcz to warszafski
Jesli z petem to z ganji
Jeśli dreszcz to od sampli
jak bluza to kaptur
jak dżinsy to buggy
jak koszula to z Reichu
jak kicksy - Jordany
moje hobby to książki

mój sport - koszykówka
moje zwrotki - 16-tki
mój song kosi słuch nasz
mój alfabet - jak morsa
mój testament jak rozkaz
mój atrament więc zostaw
masz w zestawie ten podkład
jak wytwórnia to Asfalt
jak tworzywo - to sztuczne
jak problemy to mafia
jeśli żywioł - nie w trójkę
jeśli beatbox to Zorak
jak styl wolny to ostry
jak konsola to xBox
jak Pro Evo to włącz mi
mój nastrój to chillout
mój azyl - kabina
mój rap - to z winyla
mój głos to oryginał
jeśli pisać to prawdę
jak nagrywać to sercem
Dlatego nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd
Nie odejdę stąd pod byle pretekstem

Projekt Ostry Emade czyli rap w jeden weekend
Dla siebie, dla żon, braci, ziomów i liter
ryjemy psychikę jak tussipect z red bullem
jeśli jesteś hejterem to pocałuj mnie w kule
no to dziesięć
dziewięć
osiem
siedem
sześć, pięć, cztery,
trzy dwa jeszcze jeden
mamy skarb jak piraci
czyli syndrom w orkiestrze
dlatego nie odejdę stąd pod byle pretekstem.
sprawdź ten schratch